


Dnia 16 sierpnia o godz. 17.15 zasnęła w Boga po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka
ś. p.
Monika Kowalska
O czym donosi w ciężkim smutku po-
grążona
Zofia Stockhausenowa
i rodzina
Lubawa, Poznań, Berlin, Detroit,
w sierpniu 1938 r.
Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek,
dnia 19 bm. o godz. 9 przed południem, z do-
mu żałoby do kościoła parafialnego; następ-
nie pogrzeb.

Podziękowanie
Wszystkim, którzy okazali nam współczu-
cie i życzliwość w ciężkich dla nas chwilach,
spowodowanych zgonem naszej najdroższej
i ukochanej matki i teściowej
ś. p.
Anny Gumińskiej
w szczególności: Wielebn. Duchowieństwu,
Bractwu Matek Chrześcijańskich, Kręwnym
i Znającym oraz za przesłane wieńca i wszyst-
kim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłej
składają serdeczne „Bóg zapłać” w smutku
pogrążone
Dzieci.
Lidzbark, w sierpniu 1938 r.

**Obwieszczenie o pierwszej
licytacji nieruchomości.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie, mający kance-
larię w Lubawie ul. 19 Stycznia nr. 4, na podstawie art. 676
i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28
września 1938 r. o godz. 10,30 w sali posiedzeń Sądu
Grodzkiego w Lubawie odbędzie się sprzedaż w drodze pu-
blicznego przetargu, należące do dłużnika Jana Sikorskiego
z Rakowic, pow. Lubawa, nieruchomości wiejskiej Radomno
tom I karta 1, położonej w gromadzie Radomno powiatu lu-
bawskim, składającej się z dworu z przybudówką, kur-
nika, spielerza ze stajnią, koźlą, dwóch stodół,
szopy do narzędzi, obory ze stajnią, trzech bu-
dynków komorniczych z chlewkami, inwentarzy ży-
wych i martwych oraz roli ornej, łąki, pastwiska,
ogrodu warzywno owocowego, nieużytków i podwórza
o ogólnej powierzchni 132 91,09 ha. Nieruchomość ta ma
urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Lubawie.
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 161.756,
cena zaś wywołania wynosi zł 121.317.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekomp-
nię w wysokości zł 16 175 gr 60 oraz zezwolenie właściciel
władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.
Rekompnię należy złożyć w gotowości albo w takich pa-
piersach wartościowych bądź książeczkach wkładowych Insty-
tucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Pa-
piery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych
części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licy-
tacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie
będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji
i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, je-
żeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu,
że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej
części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściciela
sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno
oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 ej do
18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w
Sądzie Grodzkim w Lubawie ul. Grunwaldzka Nr 14 sala nr 19.
Dnia 16 sierpnia 1938 r.
Wacław Szalek, komornik.

**Dobrowolna
licytacja.**
Dnia 24 sierpnia o godzinie 10-tej
odbędzie się dobrowolna licytacja
mebli, sprzętów domowych, różnych innych
przedmiotów
po ś. p. dr Langem w majątku Łakorek. Przedmioty te
obejrzeć można w godzinę przed licytacją.
Jakubowski,
Nowe Miasto Lub., 19 Stycznia nr. 4. Telef. 90.

**Wydzierżawienie
polowania**
na obwód II. Kurzetnik odbędzie się dnia 1 września
1938 r. o godz. 14 w lokalu urzędu gminnego. Warunki
wydzierżawienia wyłożone są w urzędzie gminnym od dnia
15. VIII 1938 r.
Przewodniczący Spółki Łowieckiej na obw. II.
Wesołowski.

Baczność !
Szanownej Publiczności miasta Nowego Miasta Lub.
i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż z dnem 20 go
sierpnia br.
o t w o r z y ł e m w Nowym Mieście
przy ul. Sobieskiego 9 (naprzeciw p. Slemann)
**specjalny skład kapeluszy
damskich i czapek męskich**
!Czapki szkolne do nabycia po niskich cenach.
Proszę o łaskawą poparcie
Wiesław Duchna

Do 1-szej Komunii św.
poleca
świece — książki do nabożeństwa
różańce — medaliki — łańcuszki
powinszowania - - - -
oraz różne podarki
„DRWECA” Nowe Miasto Lub.
Rynek 4.

**Sprzedam wszelkie ilości
CEGIEŁ po cenie:**
I. klasa = 34,- zł za 1.000 sztuk
II. „ = 32,- zł „ „ „ „ „ „ „
H. Modrow, cegielnia Gwiżdżyny,
p. Nowe Miasto Lub. (Pomorze).

POLECAM
z mego dobrze wysorto-
wanego składu
żelazo sztabowe
i różne blachy
bandażówki, gwoździe
dźwigary wszelkich
rozmiarów
lemliesze i odkładnie
wapno, cement
trzcina, gips
smoła, lepnik,
papa smolowcowa
i BITUMICZNA
karbolneum, olej ma-
szynowy i cylindrowy
maneże, młóckarki,
sieczkaraki
i wszelkie części zapasowe
do takowych

POLECAM
wielki wybór
najnowszych deseni
FARBY
POKOSTY
LAKIERY
podłogowe, powozowe
i do tablic
w najlepszych gatunkach
poleca
Nowa Drogeria
właśc.
Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37

POLECAM
stałe na składzie
w wielkim wyborze
świeże
Papa — Smoła — Lepnik
Wapno ia
Cement „Wysoka”
Okucia do drzwi i okien
Gwoździe
Żelazo obręczowe
Siatki do plotów
Alfons Leski
LUBAWA - Pomorze
Grunwaldzka 10.
skład żelaza - narzędzi - Art.
budowlane - Sprzęty kuchenne
porcelana - Szkło - Fajans

TAPETY
po cenach znizonych
w 300 deseniach
począwszy od 40 gr
oraz
**wszelkie
przybory
malarskie**
POLECA
DROGERIA pod „ANIOLEM”
R. CHYLEWSKI nast.
właśc.
R. Kaszubowski
LUBAWA, Warszawska 14

**Skóry
podeszwowe**
krupy, brandzie, karki
i boki, półówki fabryk Lu-
dwika Bucholza. „Renomy”
— Radom, Kuderta
poleca po cenach najniższych
Wielki wybór - Wielki wybór
Składnica skór
CZ. BALCEROWICZ,
Brodnica przy moście, tel. 111

**Trumny
dębowe, sosnowe**
w różnych kolorach, — niskie
ceny, także na życzenie daje
bezpłatnie karawan pogrze-
bowy.
Wł. Maliszewski,
LUBAWA, Rynek 15

Wapno Służąca
„Piechońskie”
Papa — Smoła
Żelazo sztab. i obręczowe
Osie wozowe — bednarki
blachy
Lemlesze — podkładnie
Łańcuszki pastwickowe
Narzędzia - okucia budowl.
Porcelana - Fajans - Szkło
Sprzęty kuchenne
poleca po najniższych cenach
Wł. Wyźlic
dawn. Fa Wł. Czajkowski
LUBAWA, Rynek 12

Najlepszą kawę
Wyśmienite ciastka
Smaczne zakąski
Oblady - Kolacje
Specjalność: Piwo Okocimskie dobrze pielęgnowane
Kawaleria Wyźlic Restauracja
LUBAWA
Gdańska 22. Telefon 59.

Wialnie
(do czyszczenia zboża)
Maneże 2-6 konne
Plugi dwuskibowe
Kultywatory
Parniki
Lemlesze i odkładnie
Żelazo i oste do wozów
Łańcuszki
Kafle białe i kolorowe
Wapno i cement
„SATURN”
Dźwigary
POLECA
A. Truszczyński
skład żelaza.
Lubawa, tel. 94

**zabawę
letnią**
na łące p. Biegajskiego o godz.
14-tej.
Od godz. 20 na sali p. Za-
krzewskiego.
O leżny udział prosz
Kierownictwo Oddziału

**Obrączki
ślubne**
polecam najkorzystniej
K. Mówka
zegarmistrz i złotnik
LUBAWA, Rynek 10.
Modne materiały
ubranlowe, paltowe
w pięknych deseniach
Wszelkie inne białawy
i towary krótkie
najtaniej i w wielkim wyborze
poleca
F-ma Bronisław Schlesinger
Skład białawców i tow. krótkich
LUBAWA, Zamkowa 17

Wapno Służąca
uczciwa potrzebna natychmiast
Szkoła — Złotowo
Czeladnik kowalski
potrzebny od zaraz.
Rezmer, Niem Brzozie
pow. Lubawa
Poszukuję od zaraz
czeladnika
krawieckiego.
Fafiński, Lubawa

ANODY
do radia
oraz BATERIE
Z. DUCHNA
Działdowo
ul. Marsz. Piłsudskiego 4

POLECAM
Tran do skór
Olej centryfugowy
Olej maszynowy
Olej motorowy
Olej cylindrowy
Smarek do woza
zółta i czarna
Tłuszcz do lagrów
Franciszek Tysler,
Lubawa.

Drzewo opałowe
**Gromady zdatne
na płoty i t. p.**
sprzedaje
Majątek Cibórz
p. Lidzbark
T O R F
doskonale poleca
Marianowo.

matysków
sztuka 10 gr.
F-a Stanisław Rost
Nowe Miasto Lub.
Na sprzedaż
para szorów
wyjadowych.
Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy”
Nowe Miasto Lub.
2 maneże i sieczkarke
w dobrym stanie ma na sprze-
daz
Fanielau,
Marzęcie.
2 lub 3 pokojowe
mieszkanie
od 1 września do wynajęcia.
Wojciechowski
Nowe Miasto, Wierzbowa 6
FORMULARZ
poleca
Księgarnia „Drwęca.”

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę XI. po Zielonych Świątkach.

EWANGELIA,

napisana u św. Marka w rozdz. VIII, w 31—37

Onego czasu wyszedł Jezus z granic Tyru, przyszedł przez Sydon do morza G-lilejskiego, przez pośrodek granic Dekapolskich. I przywieśli mu głuchego i niemego: a prosili, aby nań rękę włożył. A wzięwszy go na stronę od rzeszy, wpuścił palce swoje w uszy jego, a splunawszy, dotknął języka jego, a wejrząwszy w niebo, westchnął i rzekł mu: Effeta; to jest: otwórz się. I wnet się otworzyły uszy jego i rozwязаła się zawiązka języka jego i mówił dobrze. I przykazał im, aby nikomu nie powiadali. Ale im on więcej nakazywał, tym daleko więcej rozstawiali i tym bardziej się dziwowali, mówiąc: Dobrze wszystko uczynił i głuche uczynił, że słyszą i nieme, że mówią.

Głuchota duszy.

W dzisiejszej Ewangelii czytamy o uzdrowieniu głuchoniemego. Ciężkie to kalectwo! Ale jeszcze cięższa jest głuchota i niemoia duszy. Czy — zapytacie — i dusza może podlegać temu kalectwu? Owszem, podlega. A w naszych czasach dużo jest dusz, dotkniętych tym kalectwem. Jakie są jego objawy? Staje się taka okaleczona dusza głuchą na wszystko, co dotyczy Boga, religii, zbawienia i ucziwego, moralnego życia. Głuchą jest na głos sumienia. Sumienie wyrzuca jej złe, niereligijne życie, a ona nie przyjmuje tego. Judasza Pan Jezus upomniał wielokrotnie, a on był głuchy na wszystko. Takiego ogłuchłego duchowo sumienie dręczy, upomina, wyrzuca mu, on jednk na to nie zwraca uwagi. Wreszcie zupełnie w sobie zabija sumienie. Milknie ono i później, choćby najcięższą zbrodnię taki popełnił, już się nie odzywa! Dopiero drgnie w chwili śmierci, ale już za późno. Oto najniebezpieczniejszy objaw głuchoty duchowej!

Głuchy jest taki człowiek na upomnienia swych bliskich. Taką głuchotą przez jakiś czas był dotknięty św. Augustyn. Matka go prosiła, upomniała, płakała, modliła się, a on nie chciał słyszeć.

Głuchnie też na upomnienia innych: przyjaciół, znajomych, ani otwiera usz swoich na słowo Boże. Ani rozmaite wypadki czy śmierć bliskich nie wstrząsnie nim. Widać z tego, że głuchota duchowa jest daleko gorsza i niebezpieczniejsza od głuchoty fizycznej. Prośmy P. Jezusa, by nas, jak owego głuchoniemego od naszej głuchoty duchowej uleczył.

Cudowne uzdrowienie lotnika.

Prasa rumuńska donosi o cudownym uzdrowieniu kapitana lotnictwa rumuńskiego Ernesta Vernescu, który w grudniu ub. roku uległ wypadkowi samolotowemu. Pilot Vernescu odniósł wówczas ciężkie rany, a nadto stracił wzrok. Po kilkumiesięcznym leczeniu kpt. V. odzyskał obecnie wzrok. Wiadomość o tym wywołała w Rumunii wielką radość z uwagi na dużą sympatię, jaką cieszył się cudownie uleczony lotnik dzięki swym rekordom lotniczym.



Tysiące Chłińczyków zamieszkują Nowy Jork. Na jednej z ulic urządzono poplay akrobatyczne, z których zysk przeznaczono na rodaków powodsián.

Znów misionarz zabity przez bandytów.

Franciszkanin, ks. Sylwester Padberg, misionarz z prowincji Szantung w Chinach, został zamordowany przez bandytów. Zamordowany kapłan liczył 32 lata. W Chinach pracował od r. 1932.

Nowe [siostry]sjańskie.

W Baciu w Rumunii urodziły się bliźnięta, które są zrosnięte jak słynne siostry sjańskie i mają 2 głowy i 3 nogi. Matka i dzieci cieszą się dobrym zdrowiem.

Dzieci umierają na nieznaną chorobę.

W Ameryce w stanie Michigan stwierdzono śmierć 6 dzieci z powodu nieznanej choroby. Wydaje się, że choroba ta jest wywoływana przez nieznane dotąd bakterie, atakujące grube jelita.

Nowy Jork—Berlin w 19 godz. 55 minut.

Samolot niemiecki „Condor”, odbywający lot powrotny z N. Jorku do Berlina, ukazał się nad lotniskiem Tempelhof o godz. 9 57 i dokonał pomyslnego lądowania. Rekordowy czas przelotu wynosi 19 godzin 55 minut. Przeciętna szybkość przelotowa wyniosła 335 km. na godz.



Nowe mundury otrzymała angielska pomocnicza straż potarna.

Niemcy tworzą specjalne strefy nad granicą polską.

Berlin. Niedawno temu rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych Rzeszy utworzone zostały w pasie granicznym na niemieckiej granicy zachodniej strefy specjalne. W strefach tych zakazano przebywania czynnym członkom armii obcych państw pod jakimkolwiek pozorem.

Obecnie ukazał się w Reichsgesetzblatt pełny tekst podobnego rozporządzenia co do granic wschodnich Rzeszy.

Strefa na pograniczu wschodnim obejmuje następujące powiaty i okręgi: pow. królewiecki, w powiecie gubińskim okręgi angerburski, w powiecie olsztyńskim okręgi Lutzen, Johannsburg, Sensburg, Roessel, Ortelsburg i Olsztyn miasto i okręg oraz Ostródę.

W powiecie wschodnio pruskim okręgi Eibing, miasto i okręg, Malborg, Sztum, a na pograniczu pomorsko-poznańskim Człuchowo, Złotowo, Walez, Krone, Netzekreis i Piłę.

W pom. kościńskim okręgi Schlawe, Rummelsburg, Kolin, okręg i miasto, Nowy Szczecin oraz Bromburg.

X pow. Frankfurt n. Odrą okręgi Arnswalde, Priedenberg, Soldin, Landsberg, Schwerin, Oststernberg, Weststernberg, Messeritz, Krosen, Zwiebus, Bomstadt.

W pow. Lignickim okręgi Gruenberg, Frey-stadt, Lueber, Lignice, okręg i miasto.

W pow. wrocławskim okręgi Gurau, Miltsch, Wolau, Trzebnica, Neumark, Wrocław, miasto i okręg.

Na wybrzeżu morskim wyspy Borkau, Norderney, Helgoland i Sylt oraz okręgi miejskie Wilhelmshaven i Kolonia. Naczelnie dowództwo sił zbrojnych Rzeszy zastrzega sobie możność czynienia wyjątków od powyższych zakazów. Za przekroczenie niniejszego rozporządzenia grozi kara więzienia lub grzywny, względnie obie kary łącznie. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Sfalszowany testament milionera.

W Buenos Aires wykryto wielką aferę fałszerstwa testamentu, w którą zamieszczone zostały wybitne osobistości z arystokracji francuskiej, a mianowicie markiza i markiz Beaurepaire oraz siostra markizy wicehrabianka Guippeville.

Przed 3 laty zmarł argentyński multimilioner Garcia, mieszkający od dłuższego czasu w Paryżu, który był serdecznie zaprzyjaźniony z obydwojma kobietami.

Testament, który Garcia wysłał w dzień swojej śmierci do adwokatów, przeznaczał wbrew poprzedniemu testamentowi, sporządzonego na rzecz jego siostrzenic, cały majątek markizie Beaurepaire i wicehrabiance Guippeville.

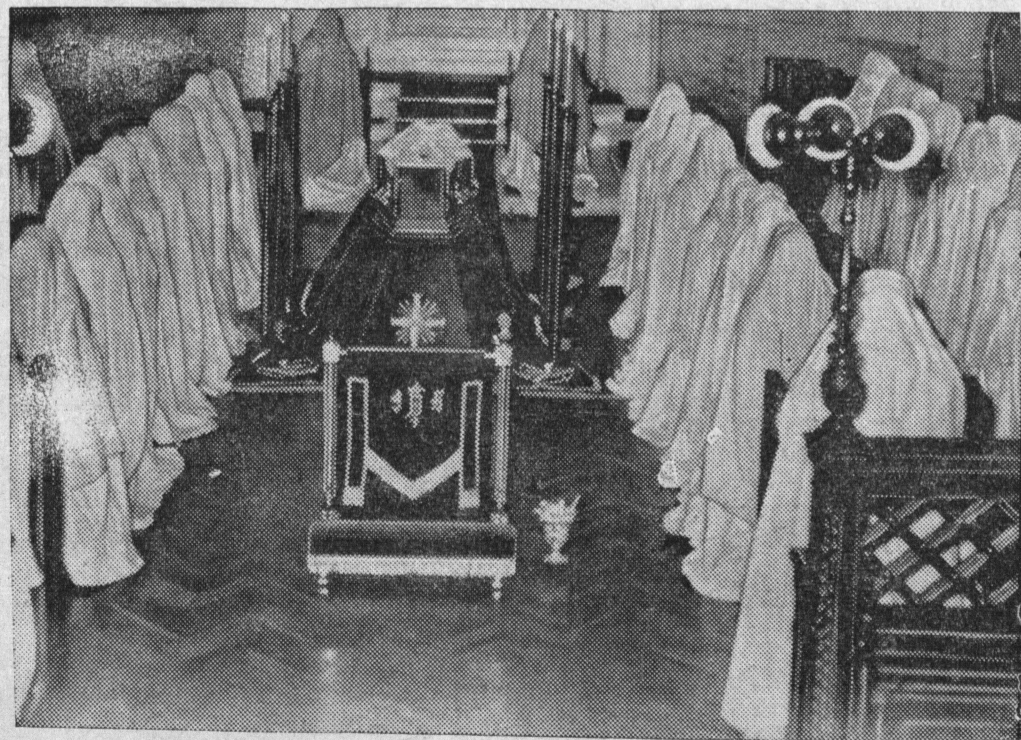
Po dłuższym proceście, drugi testament uznały sądy paryskie, na mocy orzeczenia grafologów, za autentyczny.

Markiz Beaurepaire i małżonką i szwagierką Guippeville wyjechał do Argentyny, aby objąć w posiadanie majątki milionera, który poza tym posiadał w Paryżu kilka pałaców i nieruchomości we Francji.

Sądy argentyńskie, na podstawie zebranych danych, wdrożyły na nowo dochodzenie, w wyniku którego najpierw markiza Beaurepaire została aresztowana i umieszczona ze względu na zły stan zdrowia w szpitalu więziennym.

Następnie aresztowano markiza Beaurepaire i wicehr. Guippeville.

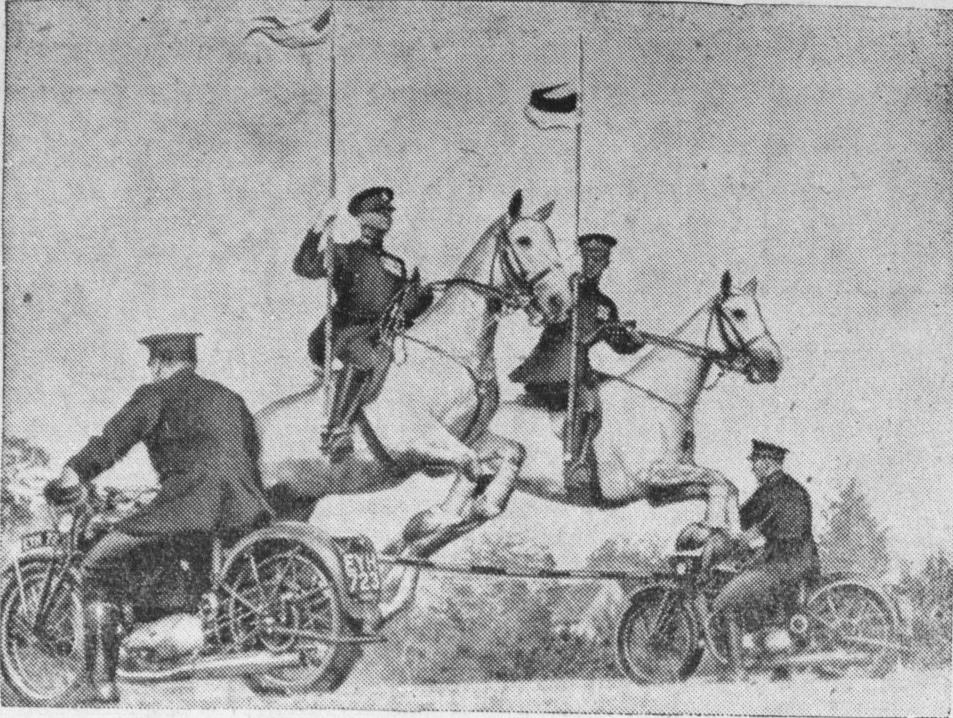
Spadek, pozostawiony przez Garcie, wynosi około 20 milionów dol.



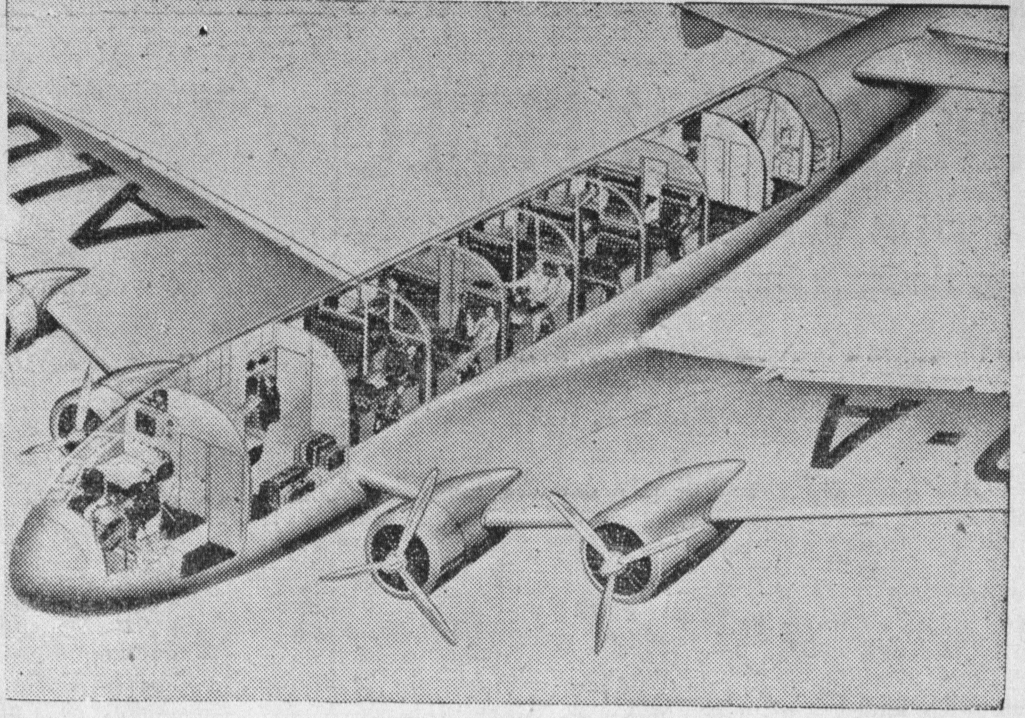
Zakonnice w Sidney pełnią straż przy trumnie zmarłej siostry.



Nad jeziorom Tana we włoskiej wschodniej Afryce stanął pomnik ku czci poległych.



Na zdjęciu popisy londyńskiej polcji konnej i zmotoryzowanej podczas turnieju międzynarodowego pod Londynem.



Oto nowy niemiecki samolot komunikacyjny w przekroju, długości 35 m., który pomieści 40 pasażerów, a którego szybkość dochodzi do 410 km. na godzinę.

ZE SPORTU.

Polska ustanowiła nowy rekord świata w Bydgoszczy.

W niedzielę, 14 bm., odbyło się w Bydgoszczy międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne pań Polska—Niemcy. Z powodu ulewnego deszczu biegnia, skocznia i rzutnia były rozmokłe tak, że wyniki nie były takie, jak się spodziewano.

Na podkreślenie zasługuje rekord świata, uzyskany przez reprezentacyjną sztafetę Polski na 60 x 80 x 100 x 200 w czasie 53,6, o pełne 3 sekundy lepszy od dotychczasowego rekordu świata (Niemcy 54).

Bohaterką rekordów była Walasiewiczówna, która zwyciężyła: w biegu na 100 m. 12,5 (Niemka Krauz 12,9), na 200 m. w czasie 24,6 (Krauz 24,9), w skoku w dal 5,81 (Niemka Mayermayer 5,53) i przyczyniła się do zwycięstwa sztafety. Flakowiczówna w pchnięciu kulą (13,21) ustanowiła nowy rekord Polski.

Podobne zawody odbyły się w poniedziałek w Toruniu. W sztafecie zwyciężyła Polska, w skoku wzwyż zaś rekordzistka świata Ratjen (165 cm), w pchnięciu kulą Schroeder uzyskała 14,60, Mattes w rzucie oszczepem 45,53 m.

Nowy rekord świata kobiecy w rzucie oszczepem.

Na lekkoatletycznych zawodach kobiecych za wodniczka z Dortmundu — Velkhausen ustanowiła nowy rekord świata w rzucie oszczepem, osiągając 47,17 m.

Polska mistrzem świata w łucznictwie.

W Londynie zakończyły się międzynarodowe zawody łucznicze o mistrzostwo świata. Mimo silnej konkurencji i trudnych warunków atmosferycznych, ekipa polska odniosła ogromny sukces.

W mistrzostwach pań Polska zdobyła w klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata.

W mistrzostwach panów Polacy zajęli drugie miejsce za Czechosłowacją, zdobywając tytuł wicemistrza świata.

100 osób zginęło w powodzi w Indjach.

Z licznych terytoriów donoszą o powodziach, spowodowanych ulewnymi deszczami.

W okręgu Gonda jest zalanych przeszło 100 wsi. Fala uniósł większość domów. Przeszło 100 osób straciło życie. W falach zginęło 1500 sztuk bydła. Kilkaset tysięcy ludzi zostało pozabawionych dachu.

W obozie uchodźców w Colonelganii wybuchła cholera. Rzeka Brahmaputra w Bengalii wylała.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 20 VIII. 6.15 Audycja poranna. 12.03 Audycja południowa. 15.15 O murzynku Sambo i czterech łakomych tygryscach — obrazek dla dzieci młodszych z Poznania. 15.45 Wład. gosp. 16.00 Koncert ork. salon. z Poznania. 16.45 Groteskowe zabawy — pogad. 17.00 Muzyka tan. z płyt.

18.10 Koncert solistów z Torunia. 18.45 Kwadrans poetycki. 19.00 Ballady węgierskie. 19.30 Ludowa kapela. 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą 1. o chłmielniczych dzwonach — aud. dla dzieci, 2. Na odpuszcie — aud. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Filia — opera Moniuszki z Teatru na Wyspie w Łazienkach 22.25 Wład. sport. 22.35 Muzyka lekka i tan. 23.00 Ostatnie wiad.

Niedziela, 21 VIII. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Na-bożeństwo z kościoła św. Antoniego w Chorzwle. 10.30 Muzyka z płyt. 12.03 Poranek symf. 13.00 Dwie miłości Norwida — szkic lit. 13.15 Muzyka obładowa. 1.00 Audycja dla wsi. 16.30 W gościnie u gen. Dąbrowskiego — Kurant Staroświecki. 17.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 Podwieczorek z tarasu gmachu Polskiej YMCA. 20.05 Duety fortep. z płyt. 21.00 Mławki amerykańskie — Wesoła Syrena 22.00 W muzycznym pensjonacie — audycja z cyklu — W letni wieczór.

Poniedziałek, 22 VIII. 6.15 Audycja poranna. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Wyprawa po skarby — powieść mówiona dla dzieci. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Wśród rodaków w Brazylii — pogad. 17.00 Muzyka tan. 18.10 Recital klarnetowy Kurkiewicza. 18.30 Audycja konkursowa PR. 19.00 Tr. z Festiwalu w Salzburgu opery Straussa — Kawaler srebrnej róży. 23.35 Muzyka tan.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

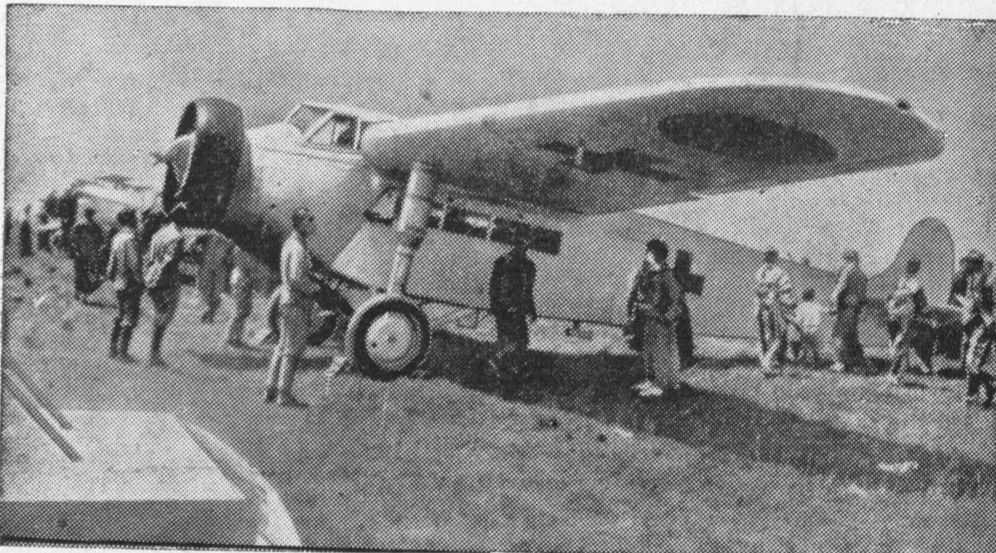
Sobota, 20 VIII. 8.00, 13.00, 17.00 Płyty. 8.55 Wład. z Pomorza. 17.50 Wład. sport. z Pomorza. 18.10 Koncert solistów.

Niedziela, 21 VIII. 8.35 Ludowe pieśni kaszubskie.

9.00 Rzemiosło pomorskie przy mikrofonie. Ok. godz. 10.30 Płyty. 11.45 Z życia na pograniczu — Tczew — reportaż. 20.00 Niedziela w wywczasie — Tu się wygrywa — obrazek z Kiermaszu. 20.35 Wład. sport. z Pomorza

Poniedziałek, 22 VIII. 8.00, 13.00, 15.30, 17.00 Płyty.

8.55 Wład. z Pomorza. 16.45 Wśród rodaków w Brazylii — pogad. 17.20 Kujawski Pułk Piechoty — Audycja żołnierska z okazji święta pułk. w Inowrocławiu. 17.45 Pogad. aktualna. Poza tym transmisje z innych polskich stacji.



Cywilna ludność japońska ofiarowała armii 8 samolotów. Pierwsza maszyna na zdjęciu to samolot sanitarny.



Niemieckie towarzystwo ratowania tonących okrętów posługuje się w swej akcji samochodem specjalnym, którego szybkość dochodzi do 70 km. na godz.

Dwaj bracia.

POWIEŚĆ.

19

(Ciąg dalszy).

— Umarł! Umarł! — zawył przeraźliwie, zrywając z głowy bandaż i rzucając się na ciało chłopca.

— Mój synek! Mój synek jedyny! — wołał wśród łkania. — Moje najdroższe dziecko! — Zabity — zamordowany przezemnie!

Przez chwilę płakał i jęczał — zwolna się uspokoił i cichym, płaczącym głosem dodał:

— Ja cię tak kochałem — tak kochałem — a teraz stałem się twoim mordercą!

I znowu zaczął krzyczeć i rozpaczać — potem osłabiony padł nieszczęśliwy ojciec przy łóżku bez przytomności.

Smutne to zajęcie miało miejsce w mieszkaniu Budaja. Kiedy kariatka się wyrzuciła, wyrzuciła gwałtownie wszystkich trzech siedzących. Świadek upadł na murawę przy rowie, wskutek czego nie odniósł szwanku. Nieszczęśliwy chłopiec tak

padł, że ojciec całym ciężarem swego ciała przygniół jego, a sam rękę wywichniął i głowę o kamień skaleczył. Było to przed mieszkaniem Budaja, który ze Stachem natychmiast na pomoc pospieszył, a świadek popędził po lekarza.

Rodzina Budajów pielęgnowała nieszczęśliwych troskliwie. Nie myśleli oni o tym, aby złem za złe odplacić.

W sześć tygodni później wrócił Budajewski do swego domu.

Budajewski popadł w ciężką febrę nerwową i sześć tygodni leżał w niebezpieczeństwie życia bez przytomności. Z prawdziwym poświęceniem pielęgnowała go Wiktosia, a i Budaj i rodzina czuwali przy chorym. Dopiero wczoraj, gdy przytomność odzyskał, usunęli się, zostawiając Wiktosię samą — nie chcieli bowiem narzucać się Budajewskiemu, nie pragnęli jego wdzięczności, więc i Wiktosia uroczyście musiała przyoblecać, że nie nie wspomni o ich pomocy.

Trudno poznać Budajewskiego, tak się zmienił w chorobie! Twarz jego wynędzniała pokryta trupią bladeścią, a oczy głęboko wpadłe bez blasku, bez życia!

Wiktosia siedziała w fotelu obok ojca i drzemała,

bo też biedaczka bardzo była zmęczona.

Budajewski patrzył długo na znużone oblicze pasierbicy, potem dwie duże łzy stoczyły mu się po licach.

— Wiktosiu! Wiktosiu! — zawołał słabym głosem, a dziewczę przyzwyczajone do czujności, podskoczyło z krzesła i zbliżając się do łóżka, zapytało:

— Czy wody podać?

— Nie dziecko, nie! — odparł i przyglądając się długo dziewczęciu, zapytał: — Wiktosiu, czy ty kochałaś Kazia?

Dziewczę zamiast odpowiedzi zapłakało, ścisnąc rękę ojczyima. Lekki uśmiech rozjaśnił twarz chorego.

— A mnie, ojczyima twego, kochasz ty także? — zapytał powtórnie.

Wiktosia złożyła pocałunek na czole ojczyima, a gorące jej łzy rosły jej oblicze.

— A ja nieraz zanledbywałem ciebie! — szeptał Budajewski — Kazia kochałem nade wszystko, a sam go zabiłem!

— Ale on teraz w niebie, — pocieszało go dziewczę. (Dokończenie nastąpi.)

Dział rolniczo-gospodarczy

Garść uwag o uprawie i nawożeniu roli pod pszenicę.

Pszenica jest rośliną wymagającą. Dobrze się udaje na glebach prawdziwie pszennych, to znaczy dostatecznie związłych i żyznych. Roli wymaga dobrze uprawionej, pulchnej, a jednocześnie zasobnej w składniki pokarmowe.

Na przedplon pszenica jest bardzo wrażliwa. Dobrze się udaje w ugorze nawożonym, po mieszankach strączkowych, zbieranych na zieloną paszę i po rzepaku, a także po tegiej koniczynie, po udanych strączkowych, po lnie oraz po dość wcześnie kopanych ziemniakach. Po zbożach natomiast pszenica daje zazwyczaj słabe plony.

Uprawa roli pod pszenicę powinna być wykonana bardzo starannie. Zasadniczo pod pszenicę stosujemy dwie orki, jeżeli jednak przedplon schodzi z pola, a rola jest sprawna, w takich razach wskazana bywa jedna orka. W wspomnianych wypadkach zamiast podorywki po spręczeniu przedplonu zaleca się wzruszyć powierzchnię pola broną sprężynową, wykonując następnie orkę siewną we właściwym czasie.

Wielu rolników pod pszenicę po koniczynie oraz po strączkowych stosuje obornik, dając go wprost pod skibę lub też pod nazbyt późno wykonaną podorywkę. Takie nawożenie pod pszenicę jest wadliwe, przynosząc najczęściej szkodę zamiast pożytku. Przy tego rodzaju wadliwym nawożeniu pszenica często wylega albo się zachwaszcza, a także silnie bywa napastowana przez rozmaite szkodniki i choroby roślinne.

Nawożenie obornikiem można stosować w ugorze i po białej koniczynie, przy czym obornik powinien być dobrze przegniły. Po takich przedplonach natomiast, jak koniczyna czerwona i strączkowe, o wiele lepsze wyniki dają nawozy sztuczne-fosforowe i azotowe.

Na glebach żyznych, będących w kulturze, po dobrej koniczynie czerwonej oraz po zielonkach strączkowych może być nawożenie jesienią azotem zbędne. Na glebach mniej zasobnych po wzmiankowanych przedplonach wskazana bywa pod pszenicę dawka azotniaku w ilości 60 do 80

kg. na hektar. Uwzględniając również potrzeby pod względem fosforu, należy zamiast dać azotniaku ok. 200 kg supertomasyny azotniakowanej na 1 hektar. Wtedy bowiem za jednym zamachem dajemy tak szot, jak i fosfor.

Po strączkowych nasieniach oraz po lnie i rzepaku nawożenie pod pszenicę również supertomasyną azotniakowaną w ilości 200 do 250 kg na 1 hektar. Dajemy bowiem wtedy równocześnie i azot i fosfor. Azotniak i tak samo supertomasyną azotniakowaną należy zasiewać na 3—4 dni przed siewem pszenicy.

Oprócz wymienionego nawożenia, stosowanego w jesieni, trzeba zasilać pszenicę w porze wiosennej, dając posypowo od 60 do 120 kg saletry wapniowej na hektar.

(—) Jan Kołodziejcki, instr. rolay.

Skup gęsi na eksport.

Na Pomorzu rozpoczął się skup gęsi, przeznaczonych na wywóz do Niemiec. Przewzany Pomorzu kontyngent w wysokości 162 662 sztuk prawdopodobnie nie zostanie jednak wyczerpany.

W sprawie podskubywania gęsi, przeznaczonych na wywóz do Niemiec.

W bieżącej kampanii eksportowej duże trudności powstały na skutek nieodpowiedniego podskubywania gęsi przez hodowców. Kupcy niemieccy, sprowadzający gęsi z Polski, odmawiają przyjmowania gęsi zbyt mocno podskubywanych na grzbietach. Według otrzymanych informacji, na stacjach granicznych (Zbąszyń) urzęduje specjalna komisja niemiecka, która dyskwalifikuje jako nienadające się na eksport gęsi nieodpowiednio podskubywane. Wobec wielkiej roli, jaką odgrywa eksport gęsi do Niemiec na naszym rynku drobiu, niewykorzystanie kontyngentu na wywóz gęsi do Niemiec odbić się może ujemnie na kształtowaniu się cen gęsi otrzymywanych przez rolników. Z tego względu rolnicy winni dołożyć wszelkich starań, by eksporterom dostarczyć wyłącznie gęsi odpowiednio podskubane. Podskubanie gęsi winno nastąpić w 2 do 3 tygodnie przed odstawą, przy czym podskubywanie należy rozłożyć na kilka razy i wrywać tylko

pióra dojrzałe, które prawie same wypadają. Nie należy wrywać piór z grzbietu, ze skrzydeł, piór z boków, służących do podpierania skrzydeł i utrzymania ich pozycji. Gęsi podskubane w ten sposób opierają się znów całkowicie w 2 do 3 tygodnie po nadejściu do tuczarni i idą na rzeź w pełnym, a jednak odświeżonym opierzeniu. Na tym właśnie kupcom niemieckim zależy.

W sprawie mnożnika kapitalizacyjnego rent

Nawiązując do komunikatu w sprawie mnożnika kapitalizacyjnego rent, umieszczonego w gazetach, Pomorska Izba Rolnicza ponownie wyjaśnia, co następuje:

Zainteresowany winien z biura Tow. Roln. Powiatowego odebrać kwestionariusz i razem z wnioskiem, w którym powinna być opinia wójta, wręczyć instruktorowi Tow. Roln. Pow. Na kwestionariuszu wyda swoją opinię Tow. Roln. Pow., które potem wyśle wniosek z kwestionariuszem wprost do Pomorskiej Izby Roln. Wnioski i kwestionariusze powinny być w biurach Towarzystw Rolniczych Powiatowych w takim terminie oddane, by najpóźniej do dnia 23 października 1938 r. mogły wpływać do Pom. Izby Rolniczej.

Bezpośrednio do Pomorskiej Izby Rolniczej do Torunia nie należy wniosków nadsyłać.

W sprawie bezpośrednich dostaw artykułów rolnych dla wojska.

W ub. roku gospodarczym władze wojskowe starały się o bezpośrednie nawiązanie kontaktu z rolnikami—producentami, ażeby usprawnić dostawy artykułów rolnych dla wojska. Usiłowania te dzięki usilnemu poparciu ich przez organizacje rolnicze dały lepsze rezultaty niż w ubiegłych latach, mianowicie podczas gdy w roku 1936-37 wojsko zakupiło na terenie województwa pomorskiego u producentów 41 proc. żyta i 28,5 proc. owsa, to w roku gospodarczym 1937-38 wojsko pokryło bezpośrednio u rolników 83,8 proc. swego zapotrzebowania na żyto oraz 81,2 proc. za owies. Z usług pośredników wojsko korzystało jedynie przy pokrywaniu swego zapotrzebowania na 16 proc. żyta i 18 proc. owsa.

W niektórych powiatach rolnicy nie doceniali jeszcze w dostatecznej mierze znaczenia wojska,

Tajemnica sąsiedniej kamienicy.

Powieść sensacyjna.

38)

— Nie, dzisiaj! — rzucił ostro — Pani musi dziś mi wszystko powiedzieć.

— Myślałam, że pan moje poszukiwania za dobry żart tylko uważa. Dlaczego pan tak zmienił zdanie?

— No, więc przyznam się, że w tej grze z panią przegrałem. Pani jest sprytniejszą niż sądziłem. Ale teraz, proszę, niech pan odpowie: znalazła pani pierścionek czy nie?

— Nie znalazłam ich, ale pan także ich nie znalazł, a to tylko chciałam wiedzieć.

Pan Gryce zaklął siarczyście. Natychmiast jednak opamiętał się i odezwał w te słowa:

— A czy nie ma czegoś jeszcze, o czym policja nie wie, a pani już się dowiedziała?

Udałam, że biorę jego słowa na serio i rzekłam:

— Nie będę pana trudziła opowiadaniem o rzeczach, którym sama podołam. Jutro będę pana oczekiwała.

Już stanęłam na progu, gdy odezwał się uprzejmie:

— Miss Butterworth — rzekł. — Proszę mi powiedzieć, w jakim kierunku jest pani podejrzenie zwrócone?

— Czy to być może? — zapytałam ironicznie — aby pan mnie o radę pytał? Pan wie równie dobrze, jak i ja, że Howard van Burnams nie jest winien tej zbrodni.

Twarz jego przybrała nagle wyraz pochlebny i rzekł, śmiejąc się przyjaźnie:

— Połączmy nasze siły, miss Butterworth.

— Na to i jutro nie będzie jeszcze za późno?

Teraz wreszcie był już przekonany, że mu się nie udało coś ze mnie wyciągnąć. Skłonił się lekko przede mną i rzekł:

— Zapomniałem, że w tym wypadku mam do czynienia nie z współpracowniczką, ale z rywalką.

Nie wróciłam zaraz do panny Spicer. Poszłam najpierw do Phinaeasa Cex'a, potem do pani Desberger, a wreszcie do biur tramwajowych różnych kompanii miejskich. Nie udało mi się natrafić na najmniejszy ślad pierścieni pani van Burnams. Doszłam do wniosku, że Ruth Oliver pierścieni nie zgubiła ani wyrzuciła, tylko je przy sobie mieć musi. Wróciłam do panny Spicer ze stanowczym zamiarem przeszukania całego mieszkania i znalezienia tych pierścieni.

Gdy służący drzwi mi otworzył, po jego wydłużonej minie mogłam już poznać, że coś niemiłego zaszło. Zapytany odpowiedział mi z wahaniem:

— Miss Oliver uciekła, gdy ją pokojówka na chwilę samą zostawiła.

ROZDZIAŁ XXVII.

Wydałam okrzyk przerażenia i zbiegłam szybko ze schodów.

— Czekać na mnie — zawołałam do furmana

— Za dziesięć minut będziesz mi potrzebny.

Wbiegłam znów na schody.

— Czy miss Oliver wyszła? — krzyknęłam do pokojówki.

— Tak. Leżała tak spokojnie w łóżku, myślałam, że mogę iść na chwilę. Ale, gdy wróciłam, nie zastałam jej. Musiała wyjść przez główne drzwi, podczas gdy służący pilnował drugiego wyjścia.

Weszłam do pokoju, który przed kilku godzinami pełna nadziei, opuściłam. Rozpoczęłam rewizję. Portmonetki już nie było w kieszeni, lecz została torebka, zaś na toalecie leżały wszystkie przybory, których używała Ruth Oliver. W jakimże strachu musiała uciekać, gdy tak wszystko zostawiła!

Najbardziej przerażał mnie widok roboty na drutach, porzuconej przede mną na żądanie chorej

w nocy. Bawełna leżała splątana i poszarpana na stole, jak gdyby chora w napadzie szaleństwa wszystko zniszczyć chciała.

Panna Spicer obiecała mi, że zatelefonuje do dyrekcji policji i poda rysopis młodej dziewczyny.

— Nie spodziewam się, abym ją tu znów kiedykolwiek zobaczyła, — rzekłam — żegnając się z panną Spicer. Nie chciałam, aby ta osoba drugi raz próg pani przestąpiła. Niech mnie pani tylko zawiadomi, jeżeli ją odnajdą, a wtedy wszelką odpowiedzialność ja przejmę.

Siadłam do powozu i zaczęłam jeździć po mieście, poszukując zbiega. Wieczór nadszedł, a ja wciąż jeszcze błąkałam się po ulicach miasta, nie mając pojęcia, w jakim kierunku mogła uciec.

Nagle przypomniałam sobie chińską pralnię i postanowiłam dowiedzieć się przynajmniej, czy kto bielizny z pralni nie odebrał.

W towarzystwie Leny udałam się na 3 Avenue. Przed sklepem stała miss Oliver i patrzyła nieprzytomnie przez okno w głąb oświetlonego wnętrza. Otaczało ją grono uliczników, przyglądających się jej z wielką ciekawością. Ręce ścisnęły kurczowo metalowy drążek, ochraniający okno. Cała jej postać wyrażała ostateczne wyczerpanie. Posłałam Lenę po powóz i zbliżyłam się do biednego stworzenia. Delikatnie dotknęłam jej ramienia, a ona zmęczonym ruchem zwróciła głowę ku mnie. (C. d. n.)

jako poważnego odbiorcę-konsumenta artykułów rolnych, gdyż z powodu braku podaży rolniczej wojsko musiało korzystać z usług pośrednika. Dlatego sprawa ta winna być przedmiotem specjalnych starań organizacji rolniczych w nadchodzącym okresie zaopatrywania się wojska w zboże, by rolnicy stali się wyłącznymi dostawcami swych produktów dla wojska.